

tygodnik

Mikołów Pszczyna Tychy

MIKOŁÓW • PSZCZYNA • TYCHY

NR 8

BĘDZIE ROZBUDOWA MASTERA. UMOWA PODPISANA

Czeka nas kolejny krok w segregacji odpadów: osobne pojemniki na bioodpady. Trzy gminy je mają, czas na pozostałe

STR. 3



Master przyjmuje odpady z ośmiu gmin, ale tylko trzy (Tychy, Kobiór i Chelmu Śląski) mają już pojemniki na bioodpady

NOWY KROK W SEGREGACJI ŚMIECI

GOSPODARKA ODPADAMI

Jolanta Pierończyk
j.pieronczyk@dz.com.pl

Miejszyski Zakład Kompleksowego Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Tychach sżykuje się na przetwarzanie większej ilości odpadów spożywczych i większą produkcję biogazu.

Zaczyna się nowy etap selektywnej zbiórki odpadów. Już nie tylko osobno papier, osobno szkło, osobno plastik, a nawet popiół do osobnych pojemników, ale także osobne pojemniki na resztki jedzenia, obierki z jarzyn i owoców, czyli bioodpady. W zeszłym roku takie dodatkowe pojemniki dostali mieszkańcy Tychów, Chelmu Śląskiego i Kobióra, a do końca tego roku pojawią

się one w pięciu pozostałych gminach należących do Miejszyskiego Zakładu Kompleksowego Zagospodarowania Odpadów Komunalnych Master. Będą to zatem: Bieruń, Łędziny, Imielin, Bojszowy i Wytry.

Z odpadów zmieszanych od początku staraliśmy się odzyskiwać bioodpady, ale były one gorszej jakości niż te zbierane selektywnie. Stąd potrzeba dobudowy części hali, która pozwoli na składowanie i przetwarzanie wyselekcjonowanych bioodpadów - tłumaczy Mieczysław Podmokły, prezes Mastera.

Na budowę tej części Master dostanie 4,1 mln zł z Urzędu Marszałkowskiego (stosowna umowa została podpisana 12 lutego). Całość będzie kosztować 6,6 mln zł. Budowa ma

się zakończyć w IV kwartale 2020 r.

- W tej chwili z odpadków, które odzyskujemy produkujemy 1,5 mln metrów sześciennych biogazu, czym zaspokajamy nasze potrzeby w 75 proc. Dążymy nie tylko do samowystarczalności, ale też do polepszenia jakości biogazu - mówi prezes Podmokły.

Cały czas chodzi też o takie przetwarzanie odpadów, bych jak najmniej trafiało na wysypisko.

- W naszych ośmiu gminach skupionych w Masterze produkuje się 94 tys. ton odpadów rocznie. Dzięki rozbudowie instalacji fermentacji, większość z nich zostanie przetworzona zamiast trafić na składowiska odpadów i obciążać środowisko naturalne - podkreśla prezes Mieczysław Podmokły.